

Politeja

Nr 3(84), 2023, s. 31-44

<https://doi.org/10.12797/Politeja.20.2023.84.03>

Licencja: CC BY-NC-ND 4.0

Aleksandra KUMALA 

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych UJ

aleksandrae.kumala@doctoral.uj.edu.pl

POMNIK, KTÓRY NIE POWSTAŁ, I OFIARY, KTÓRYCH NIE BYŁO?

O POLSKIEJ POSTPAMIĘCI RYWALIZUJĄCEJ

ABSTRACT A Non-Existent Monument and Non-Existent Victims? On Polish Rival Postmemory

The article presents a case study of a yet-to-be-realized queer monument in Warsaw, a project that originated in 2007. The monument was intended to commemorate the alleged non-existence of nonheteronormative victims of both Nazi and communist persecutions. The author examines the controversies surrounding the project and analyzes the responses from the media, politicians and Internet users, who are viewed as various types of mnemonic actors. While acknowledging valid criticisms leveled at the project, the article also explores manifestations of “Polish rival postmemory,” a notion derived from Marianne Hirsch’s concept of “postmemory” and Michael Rothberg’s “multidirectional memory.” To illustrate the mechanism whereby the process of revictimization replaces commemoration, the article also references the concepts of “mnemonic wars” and “mnemonic mobilization.”

Keywords: homomonument, homosexual postmemory, rival memory, queer monument

Słowa kluczowe: homopomnik, homoseksualna postpamięć, pamięć rywalizująca, queer monument

WPROWADZENIE. WOJNY MNEMONICZNE I MNEMONICZNA MOBILIZACJA

Zdaniem Magdaleny Saryusz-Wolskiej, Joanny Wawrzyniak i Zofii Wóycickiej, redaktorek specjalnego numeru „Memory Studies” poświęconego współczesnym odsłonom tego zjawiska, wojny mnemoniczne uznać można za jeden z centralnych przedmiotów pamięcioznawczego namysłu. Różne wymiary i podłoża tychże wojen – *klasowe, genderowe, generacyjne, etniczne, narodowe*¹ – częstokroć poddawano refleksji akademickiej, [jednak – przyp. A.K.] *mimo mnogości analiz poświęconych [pamięci – przyp. A.K.] skonfliktowanej, kontestowanej, rywalizującej lub przeciw-pamięci, wiele pytań wciąż pozostaje otwartych*². Równolegle rozbudowie podlega aparat teoretyczny; dominująca, militarna metaforyka³ coraz częściej suplementowana jest pojęciami odwołującymi się do działań podejmowanych przez wspólnotę lub grupę aktorów i aktorów społecznych (mnemonicznych), np. mnemoniczny aktywizm⁴, mnemoniczna solidarność⁵ i mnemoniczna mobilizacja⁶.

Przykład mnemonicznej mobilizacji stanowią mogą inicjatywy służące upamiętnieniu *traumy, jakiej doświadczyły w przeszłości osoby LGBT+*⁷ – przede wszystkim, choć nie tylko, nieheteronormatywne ofiary nazistowskich prześladowań i/lub powojennych represji o charakterze instytucjonalnym (wieloletnie obowiązywanie paragrafu 175 w NRD i RFN, akcja „Hiacynt” w PRL-u). Pierwsza tablica upamiętniająca nieheteronormatywne ofiary nazizmu (których uosobieniem stali się więźniowie z różowym trójkątem) została odsłonięta na terenie byłego obozu koncentracyjnego Mauthausen w roku 1984. Na przestrzeni lat pojawiły się jeszcze cztery: w Muzeach i Miejscach Pamięci Dachau⁸; Neuengamme (1985); Sachsenhausen (1992) oraz Narodowym

¹ M. Saryusz-Wolska, J. Wawrzyniak, Z. Wóycicka, *New Constellations of Mnemonic Wars: An Introduction*, „Memory Studies” 2022, vol. 15, nr 6, s. 1275. Jeśli nie zaznaczono inaczej, przekłady pochodzą od autorki.

² *Tamże*.

³ Zob. *tamże*, s. 1278-1279.

⁴ Por. *The Routledge Handbook of Memory Activism*, red. Y. Gutman, J. Wüstenberg [et al.], London–New York 2023.

⁵ Por. *Mnemonic Solidarity. Global Interventions*, red. J.-H. Lim, E. Rosenhaft, London 2021.

⁶ Na temat związku mnemonicznej mobilizacji i sprawiedliwości historycznej zob. M. Bucholc, *Law*, [w:] *The Routledge Handbook...*, s. 152.

⁷ *Tamże*.

⁸ W rozpisany w 1959 r. konkursie na pomnik wygrał jugosławiński rzeźbiarz Nandor Glid. Pierwotna koncepcja Glida podlegała modyfikacjom, a na odsłoniętych dziewięć lat później monumencie zabrakło trzech kolorów winkl: różowego (więźniowie homoseksualni), zielonego (więźniowie kryminalni) i czarnego (tzw. więźniowie społeczni). Pamięć o homoseksualnych ofiarach przywróciła dopiero tablica umieszczona na terenie byłego obozu w połowie lat 80. XX w. Na temat pomnika Glida zob. K. Hoffmann-Curtious, S. Nurmi-Schomers, *Memorials for the Dachau Concentration Camp*, „Oxford Art Journal” 1998, vol. 21, no. 2, s. 36, 43; H. Marcuse, *Holocaust Memorials: The Emergence of a Genre*, „The American Historical Review” 2010, vol. 115, nr 1, s. 84. Więcej na temat

Miejscu Pamięci i Prestrogi Buchenwald (2006)⁹. Pomimo iż od momentu powstania pierwszego „pozaobozowego” homopomnika¹⁰ – w roku 1987 – mapa tego rodzaju upamiętnień sukcesywnie się rozszerza¹¹, wciąż brak na niej Polski¹².

Współczesne debaty dotyczące monumentów *odwołują się do szerokiego spektrum kontekstów*¹³ i zwykle stanowią przykłady *kontestowania* [dotychczasowych – przyp. A.K.] *interpretacji historii i natury zbiorowej pamięci*¹⁴. Analizy queerowych pomników (*queer monuments*)¹⁵ dotyczą m.in. tego, czy – i, jeśli tak, to w jaki sposób – konkretne formy upamiętnień ozywają za sprawą praktyk społecznych¹⁶. Krytycznej refleksji poddaje się nie

tw. holokaustowych pomników zob. S. Milton, *In Fitting Memory: The Art and Politics of Holocaust Memorials*, Detroit 1991; J.E. Young, *The Texture of Meaning: Holocaust Memorials and Meaning*, Yale 1993; tenże, *The Art of Memory: Holocaust Memorials in History*, New York 1994.

⁹ Na temat tzw. pomnika buchenwaldzkiego w kontekście ówczesnej polityki pamięci NRD zob. Z. Wóycicka, *Przerwana żałoba. Polskie spory wokół pamięci nazistowskich obozów koncentracyjnych i zagłady 1944-1950*, Warszawa 2009, s. 100-101. Na temat procesów upamiętniania homoseksualnych ofiar nazizmu na terenach byłych obozów zob. *Auschwitz. Pamięć o nieheteronormatywnych ofiarach obozu*, red. L. van Dijk, J. Ostrowska, J. Talewicz-Kwiatkowska, przeł. A. Chmielecka, F. Fierek, Warszawa 2021 (zwl. M. Barenbaum, *O przyczynach braku zainteresowania badaczy losem homoseksualistów w Auschwitz*, s. 22-29; I. Eschebach, *Homofobia, homoseksualność i konkurencyjne praktyki upamiętniania w kontekście Miejsca Pamięci Ravensbruck*, s. 48-58; P. Chruścielski, *Przemilczana kategoria... – pierwsza polska wystawa o więźniach z paragrafu 175 w Muzeum Stutthof w Sztutowie*, s. 59-68; L. van Dijk, „Wreszcie wiem więcej”. *Od pierwszej wizyty aktywistów gejowskich (1989) do pierwszego szkolenia w Auschwitz (2017)*, s. 117-135).

¹⁰ Określenie to wprowadzam do tekstu jako krótsze spolszczenie amsterdamskiego Homomonumentu (1987). Funkcjonować będzie ono nie tyle jako polski odpowiednik holenderskiej nazwy własnej, co określenie charakteryzujące konkretny typ pomnika. Zob. M. Zebracki, F. Janssens, R.M. Vanderbeck, *Gay Monuments in Queer Times: Amsterdam's Homomonument and the Politics of Inclusive Social Practice*, „Sexualities” 2023, vol. 26, no. 3, s. 4.

¹¹ Zob. M. Świetlik, *Miasta z różowym trójkątem. Kilka uwag o pomnikach homoseksualnych ofiar nazistowskich prześladowań*, [w:] *Identyfikacje Zagłady*, red. M. Gromala, S. Papier, M. Świetlik, Kraków 2017.

¹² Na temat kontrowersji wokół postulatu upamiętnienia nieheteronormatywnych ofiar oraz nadużyć charakteryzujących prawicowe narracje o homoseksualnych więźniach obozów koncentracyjnych, w kontekście homofobicznej retoryki partii rządzącej, niepozostającej bez wpływu na aktualną politykę pamięci, zob. A. Kumala, *Pamięć zmanipulowana. Prawicowe narracje medialne o homoseksualnych więźniach obozów koncentracyjnych*, „Dziennikarstwo i Media” 2020, nr 14, s. 19-32. Kontrprzykład stanowić może stosunek do tzw. żołnierzy wyklętych – na temat ich uprzywilejowanej pozycji w promowanej przez PiS polityce pamięci zob.: K. Kończal, *The Invention of the „Cursed Soldiers” and Its Opponents: Post-war Partisan Struggle in Contemporary Poland*, „East European Politics and Societies: and Cultures” 2020, vol. 34, no. 1, s. 67-95.

¹³ M. Zebracki, F. Janssens, R.M. Vanderbeck, *Gay Monuments...*, s. 2.

¹⁴ *Tamże*.

¹⁵ Termin służy do opisu *miejsz dziedzictwa, które oddają część mniejszościom genderowym i seksualnym*. Słowo *gender* rozumiane jest tu jako społeczno-kulturowa tożsamość płciowa. Zob. J. Orangias, J. Simms, S. French, *The Cultural Functions and Social Potential of Queer Monuments: A Preliminary Inventory and Analysis*, „Journal of Homosexuality” 2018, vol. 65, no. 6, s. 705.

¹⁶ Więcej na temat koncepcji żyjących pomników (*living monuments*) w kontekście queerowych upamiętnień zob. M. Zebracki, F. Janssens, R.M. Vanderbeck, *Queer Monuments...*, s. 5.

tylko ich związki z postpamięcią¹⁷, ale też inkluzyjność, reprezentację, stopień widzialności (*visibility*) kobiet, osób transpłciowych czy niebiałych¹⁸. Ze względu na specyfikę przykładu omawianego w niniejszym artykule – mała ilość materiałów, brak wizualizacji, potencjalny charakter projektu, jego lokalny wymiar – oraz tematykę numeru skupię się przede wszystkim na wątku postpamięciowym. Moje rozważania, podobnie jak w przypadku artykułu Sabiny Giergiel, zainspirowała *historia pewnego nieistniejącego pomnika*¹⁹. Przybliżenie i przeanalizowanie stanowisk aktorów i aktorek mnemonicznych, reprezentujących różne środowiska, punkty widzenia, polityki pamięci i postawy mnemoniczne²⁰, pozwoli zilustrować skalę wyzwania, jakie stanowiła – i wciąż stanowi – w Polsce komemoracja nieheteronormatywnych ofiar prześladowań nazistowskich i komunistycznych²¹.

Pomysł postawienia w centrum Warszawy pomnika upamiętniającego homoseksualne ofiary nazizmu i akcji „Hiacynt”²² – przykład lokalnej mobilizacji

¹⁷ Por. P.R. Mullins, *Postmemory, Monuments, and Revolting Heritage*, [w:] tegoż, *Revolting Things: An Archaeology of Shameful Histories and Repulsive Realities*, Florida 2020, s. 23-53; A. Gębczyńska-Janowicz, A. Awtuch, *Architektura pomników poświęconych ofiarom ataków terrorystycznych jako kontynuacja realizacji komemoratywnych kształtowanych w postpamięci*, „Politeja” 2020, vol. 17, nr 2, s. 273-286.

¹⁸ Zob. T.R. Dunn, *Whence the Lesbian in Queer Monumentality? Intersections of Gender and Sexuality in Public Memory*, „Southern Communication Journal” 2017, vol. 82, no. 4, s. 203-215; M. Zembracki, *Queer Monuments: Visibility, (Counter)actions, Legacy*, „Journal of Homosexuality” 2022, vol. 69, no. 8, s. 1342-1371.

¹⁹ S. Giergiel, *Rywalizacja o pamięć. Spór wokół upamiętnienia niemieckich ofiar w serbskim Vršacu*, „Teksty Drugie” 2021, nr 5, s. 225.

²⁰ Wśród najczęściej spotykanych wymienić można: abnegatów i abnegatki, pluralistów i pluralistki, wojowników i wojowniczkę, prospektywistów i prospektywistki. Zob. J. Kubik, M. Bernhard, *A Theory of the Politics of Memory* [Table 1.1: Types of Mnemonic Actors and Their Dominant Strategies], [w:] M. Bernhard, J. Kubik, *Twenty Years after Communism: The Politics of Memory and Commemoration*, New York 2014, s. 15. Więcej na ten temat w dalszej części artykułu. Magdalena Saryusz-Wolska, Joanna Wawrzyniak i Zofia Wóycicka wymieniają jeszcze jeden typ: aktorów populistycznych (i aktorki populistyczne), *wzniciających wojny mnemoniczne celem wzmocnienia tożsamości narodowej i zjednoczenia społeczeństwa poprzez konfrontowanie go z wewnętrznym lub zewnętrznym wrogiem*. M. Saryusz-Wolska, J. Wawrzyniak, Z. Wóycicka, *New Constellations...*, s. 1276.

²¹ Konkurencyjność dyskursów pamięciowych o ofiarach nazizmu i komunizmu to powracający motyw prac badawczych Anny Wolff-Powęskiej. Zob. A. Wolff-Powęska, *Polacy-Niemcy: sąsiedzi pod specjalnym nadzorem*, Poznań 2018. Nieistniejący pomnik ku czci nieheteronormatywnych ofiar rozpatrywać można również przez pryzmat kategorii trudnego – tu w znaczeniu: wciąż nieprzyswojonego – dziedzictwa. Na temat „problematicznych” monumentów i związanych z nimi wyzwań zob. K. Ćwiek-Rogalska, *Jak badać pomniki ku czci poległych i zaginionych w I wojnie światowej na Ziemiach Odzyskanych?*, [w:] *Cmentarze wojenne I wojny światowej po stuleciu: stan badań i ochrony*, red. M. Karczewska, Białystok 2018, s. 161-175; K. Ćwiek-Rogalska, *Strategie postępowania z dziedzictwem niemieckim na Pomorzu Środkowym na przykładzie adaptacji pomników ku czci poległych w I wojnie światowej*, [w:] *„Ziemie Odzyskane”. W poszukiwaniu nowych narracji*, red. E. Kledzik, M. Michalski, M. Praczyk, Poznań 2018, s. 257-277.

²² Zaplanowaną i przeprowadzoną przez służby bezpieczeństwa akcję „Hiacynt”, mającą na celu masową inwigilację i zastraszenie środowiska homoseksualnego, Grzegorz Niziołek nazywa *kulturową i społeczną katastrofą* [tego środowiska – przyp. A.K.]. Jak przekonuje badacz, wydarzenia lat 1985-1987 – w połączeniu z lękiem przed AIDS oraz narodowym wzmożeniem, wywołanym kolejno wyborem papieża Jana Pawła II, Sierpniem '80 i stanem wojennym – miały wpływ na osłabienie ówczesnego ruchu

mnemonicznej – powstał w styczniu 2007 roku. Ideę oprotestowały wówczas partie i organizacje prawicowe; swoje zastrzeżenia zgłosiła też lewica; na forach internetowych zasadność tego gestu mnemonicznego podważano lub wykpiwano. Niniejszy artykuł ma na celu objęcie nieistniejącego pomnika oraz statusu ofiar, którym był dedykowany, refleksją pamięcioznawczą. Nie roszcząc sobie praw do stawiania szeroko zakrojonych diagnoz społecznych, na przykładzie mobilizacji mnemonicznej zakończonej niepowodzeniem pokażę wpływ rywalizującego rozumienia (post)pamięci na utrzymującą się od wielu lat marginalizację konkretnej grupy ofiar, a wręcz jej wtórną wiktymizację. Ramę teoretyczną tekstu wyznaczać będzie koncepcja polskiej postpamięci rywalizującej – powstała z połączenia postpamięci, terminu Marianne Hirsch, oraz pamięci rywalizującej, negatywnego odpowiednika charakteryzowanej przez Michała Rothberga pamięci wielokierunkowej. Kluczowy punkt odniesienia stanowi dla mnie formuła homoseksualnej postpamięci, opisująca praktyki drugiego i trzeciego pokolenia nieheteronormatywnych mężczyzn, którzy – w obliczu niedoboru traumatycznych narracji z okresu nazistowskich i powojennych prześladowań – zmuszeni są intensywnie ich poszukiwać lub samodzielnie produkować ich kulturowe reprezentacje²³.

POLSKI HOMOPOMNIK: PRZYCZYNY KONTROWERSJI

Pierwszy polski homopomnik miał stanąć na warszawskim placu Trzech Krzyży i przybrać formę *półtorametrowego trójkąta z różowego materiału odpornego na zniszczenia*²⁴. Inicjatorem projektu był Łukasz Pałucki, aktywista LGBTQ+, założyciel Społecznego Komitetu Pamięci Gejów i Lesbijek. Podaną przezeń informację o aprobacie Miejsca Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau zdementował ówczesny rzecznik instytucji, Jarosław Mensfelt²⁵. Swoje poparcie zadeklarowali prof. Maria Szydłowska i Tomasz Bączkowski, prezes zarządu Fundacji Równości. Krytyczne stanowisko zajęli: Robert Biedroń, którego zdaniem budowę jakichkolwiek upamiętnień powinna poprzedzić rzetelna edukacja w zakresie historii prześladowań osób LGBTQ+²⁶; Tomasz Sybilski, szef warszawskiego SLD, przekonany, iż *pomnik przyniesie więcej szkody niż*

gejowskiego. Por. G. Niziołek, *Przyczynek do badania historii homoseksualności*, „Teksty Drugie” 2016, nr 6, s. 289 i n.

²³ Por. A. Kumala, *Duma, wstyd, profanacja. Postpamięciowy wymiar filmów Piętno i Paragraf 175*, „Politeja” 2021, vol. 18, nr 1, s. 147-158.

²⁴ *Pomnik homoseksualnych ofiar w Warszawie*, „Nasze Miasto”, 14 I 2007, [online] <https://naszemiasto.pl/pomnik-homoseksualnych-ofiar-w-warszawie/ar/c1-4417882>, 5 XII 2022. Według innego źródła homopomnik miał być marmurowy. Szymon Niemiec skarży się „Rzecz”, „Queer.pl”, 25 I 2007, [online] <https://queer.pl/news/190356/szymon-niemiec-skrazy-sie-rzecz>, 5 XII 2022.

²⁵ *Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau nie odniosło się do projektu budowy w centrum Warszawy pomnika upamiętniającego gejów – ofiary nazistów z lat II wojny światowej, gdyż nikt o to nie występował*, zob. *Powstanie pomnik gejów – ofiar Auschwitz?*, „Majdanek.com”, 13 VI 2007, [online] <http://www.majdanek.com.pl/czytelnia/pomnik%20gejow.html>, 5 XII 2022.

²⁶ *Różowy trójkąt w centrum Warszawy*, „Queer.pl”, 13 I 2007, [online] <https://queer.pl/news/190344/rozowy-trojkat-w-centrum-warszawy>, 5 XII 2022.

pożytku²⁷; oraz Szymon Niemiec, p.o. prezesa Zarządu Międzynarodowego Stowarzyszenia Gejów i Lesbijek na rzecz Kultury w Polsce i autor listu protestacyjnego w tej sprawie, opublikowanego na łamach „Rzeczpospolitej”²⁸. Niemiec, opowiadając się za koniecznością uczczenia pamięci nieheteronormatywnych ofiar, zarzucał Pałuckiemu niekorzystanie z dostępnych źródeł i opracowań historycznych, brak *kommunikacji z innymi organizacjami LGBT*²⁹, wybór skrajnie nieodpowiedniej lokalizacji i niewystarczająco inkluzyjnej formy. Inicjatywę określił jako próbę *wepchnięcia martyrologii osób homoseksualnych w świadomość społeczną*³⁰, uznając ją za *całkowicie nieprzemyslaną*³¹. Stowarzyszenie Lambda Warszawa wydało oficjalne oświadczenie, w którym popierało ideę upamiętnienia, jednocześnie *wyrażając [...] wątpliwość odnośnie formy i miejsca*³² oraz podkreślając potrzebę przeprowadzenia konsultacji społecznych i wypracowania kompromisu. W przytoczonych powyżej stanowiskach – mniej lub bardziej krytycznych – dają o sobie znać istotne różnice w ocenie konkretnego projektu. Wyrażający je aktorzy mnemoniczni i aktorki mnemoniczne pozostają jednak zgodni co do kwestii fundamentalnej, tj. zasadności samej idei upamiętnienia. Grupę tę można by więc roboczo przyporządkować opcji pluralistycznej³³, charakteryzującej się inkluzywnym podejściem do polityki (post)pamięci.

W dalece mniej koncyliacyjnym tonie wypowiedział się Marek Makuch, stołeczny radny i lider klubu PiS, reprezentujący postawę mnemonicznego wojownika³⁴, zgodną zresztą z oficjalną linią partii: *To druzgocąca propozycja i na takie rzeczy naszej zgody nie będzie [...]. Nie widziałem w Warszawie pomnika pomordowanych księży katolickich czy osób niepełnosprawnych. Ten trójkąt byłby promocją homoseksualizmu. Poza tym nie możemy porównywać się do Berlina, bo to stolica homoseksualizmu europejskiego, a my tu mamy swoje wartości...*³⁵

Negatywny wydzźwięk miał także anonimowy komentarz przytoczony w artykule portalu Nasze Miasto: *Zapytana o opinię w tej sprawie jedna z ofiar akcji Hiacynt,*

²⁷ Tamże.

²⁸ Zob. Szymon Niemiec skarży się „Rzecie”.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże.

³² *Oświadczenie Lambdy w sprawie „Różowego Trójkąta”*, „Queer.pl”, 23 I 2007, [online] <https://queer.pl/article/190353/oswiadczenie-lambdy-w-sprawie-rozowego-trojkat>, 5 XII 2022.

³³ Wedle charakterystyki Bernharda i Kubika pluraliści i pluralistki wyznają zasadę „my oraz oni” (*us and them*), postrzegają pamięć jako coś podlegającego negocjacji w ramach wypracowanego wspólnie konsensusu, uznają istnienie wielu przeszłości oraz ich różnych interpretacji; istotne aspekty ich postawy to szacunek, tolerancja, gotowość do podejmowania negocjacji i wyrażania niezgody / spotkania się z nią. Por. M. Bernhard, J. Kubik, *Twenty Years...*, s. 15.

³⁴ Tę z kolei wyróżnia: podkreślanie binarnej opozycji „oni kontra my” (*us versus them*), pojmowanie pamięci jako nienegocjowalnej, istniejącej wyłącznie w jednej „prawdziwej” wersji, mityczne rozumienie przeszłości; wedle mnemonicznych wojowników i wojowniczek alternatywne wersje przeszłości należy pokonać, zaprzeczyć im i je zdelegitymizować; jakiegokolwiek negocjacje czy kompromisy nie są brane pod uwagę, zob. tamże. Na ten temat zob. L. Radonić, „Nasze” i „odziedziczone” muzea – PiS i Fidesz jako mnemoniczni wojownicy, „Teksty Drugie” 2020, nr 4, s. 129-154.

³⁵ *Różowy trójkąt w centrum Warszawy...*

wyraziła głębokie oburzenie faktem, że pamięć ofiar obydwu systemów totalitarnych ma być czczona w miejscu tak kontrowersyjnym. Jej zdaniem równie dobrze można byłoby postawić pomnik ofiarom pedofilii w podziemiach Dworca Centralnego w Warszawie³⁶.

Nie sposób zweryfikować, czy redakcja rzeczywiście nawiązała kontakt z „ofiarą akcji Hiacynt”. O ile cytowane wcześniej głosy sprzeciwu wobec zlokalizowania pomnika na placu Trzech Krzyży mogły mieć swoje źródło w obawie przed ponowną – tym razem nieintencjonalną – kryminalizacją środowiska, o tyle pojawiające się w powyższym komentarzu zestawienie homoseksualności i pedofilii bliskie jest dyskursom homofobicznym, sytuującym nieheteronormatywność w porządku dewiacji i przemocy.

Lokalizacja potencjalnego homopomnika była kontrowersyjna i nieprzypadkowa: plac Trzech Krzyży – *pedalskie zagłębienie*³⁷, wciąż popularne wśród osób LGBTQ+ – w latach 80. i 90. XX wieku stanowił jedno z najczęstszych miejsc spotkań; o jego popularności świadczy nadany mu przydomek: *plac Wasserman*³⁸. Pierwsze miejsce na liście *dawnych i nieistniejących już atrakcji wokół Placu Trzech Krzyży*³⁹ stanowiła znajdująca się tam – zlikwidowana w roku 2005 – toaleta publiczna, czyli legendarny warszawski „grzybek”: *Grzybek na Trzech Krzyży, być może najstynniejsza pikieta w Polsce, cieszył się nienajlepszą sławą ze względu na fatalny stan sanitarny i częste naloty milicji, [...] jednak nie przeszkadzało to tłumom ochotników udających się tam na zastłużony relaks. Dla jednych był źródłem uciech, dla innych – zarobku [...]*⁴⁰.

Dyskusyjność tej lokalizacji w kontekście powstania homopomnika wynikać miała z jej niejednoznacznego charakteru oraz z faktu, iż dochodziło tam do aresztowań w ramach akcji „Hiacynt”. Należy jednak wziąć pod uwagę, że represyjny charakter tego miejsca mógł być pochodną jego popularności wśród nieheteronormatywnych mieszkańców stolicy⁴¹. Plac Trzech Krzyży można by wówczas rozpatrywać w kategoriach obdarzonego podwójnym znaczeniem miejsca-symbolu czy miejsca trudnego dziedzictwa, którego funkcjonalność domaga się przemyślenia i przedyskutowania.

Kolejny problem z koncepcją homopomnika polegał na braku *odniesienia do homoseksualnych kobiet, które w obozach zagłady były oznaczane kolorem czarnym*⁴² i których doświadczenia wymagają osobnych analiz. W przypadku berlińskiego Pomnika pamięci osób homoseksualnych prześladowanych przez nazizm dyskusje na temat wykluczenia lesbijek zwiększyły jego inkluzyjność⁴³. W Polsce kwestię tę podnoszono na dwa

³⁶ *Pomnik homoseksualnych ofiar w Warszawie...*

³⁷ *HomoWarszawa. Przewodnik kulturalno-historyczny*, red. Y. Kostrzewa, K. Tomasik, K. Zabłocki, M. Pietras, M. Teodorczyk, M. Minalto, W. Szot, Warszawa 2009, s. 91.

³⁸ Nazwa ta nawiązuje do wycofanego z obiegu w drugiej połowie lat 70. testu na kiłę, stworzonego przez Augusta von Wassermana. Zob. *HomoWarszawa...*, s. 94.

³⁹ *Tamże*.

⁴⁰ *Tamże*, s. 95.

⁴¹ Zob. *HomoWarszawa...*, s. 101.

⁴² *Pomnik homoseksualnych ofiar w Warszawie...* Autorzy mają na myśli obozy koncentracyjne.

⁴³ Zob. A. Oettler, *The Berlin Memorial to the Homosexuals Persecuted under the National Socialist Regime: Ambivalent Responses to Homosexual Visibility*, „Memory Studies” 2021, vol. 14, no. 2, s. 335.

sposoby: jako merytorycznie uzasadniony postulat, domagający się uwzględnienia już na etapie konceptualizacji projektu (Niemiec), oraz jako poręczny argument przeciwko całej inicjatywie (Nasze Miasto).

Intuicje Roberta Biedronia potwierdza dyskusja na internetowym forum portalu Gazeta.pl, składająca się z niespełna czterdziestu wpisów i zapoczątkowana cytatem komunikatu PAP w sprawie homopomnika. Oto jej fragmenty:

rzewuski1: a pomnik hetero też powinien gdzieś być

crotalus1: A pomnik pomordowanych tysiąc też stanie... Nie? Zapomniałem, że tam wszyscy byli tysi. Ta organizacja gejojska to zwykłe gnidy. Myślałem, że tam mordowali ludzi, a nie gejoów...

ab_extra: A pomnik Ofiar Poznania 2005?

t-800: A pomnik pomordowanych mańkutów kiedy?

qqaz: A pomnik pomordowanych pedefilów? Tudzież innych dewiantów których zamykano w obozach bynajmniej nie za przekonania bo orientacji seksualnej nie sposób nawiązać przekonaniami chyba że dokonuje się manipulacji.

nautilus.pompilius: Taki pomnik powinien być bardziej dosadny – np. w postaci dwóch wielkich, różowych, skrzyżowanych fallusów w stanie wzwodu albo coś takiego⁴⁴.

Jako argumenty przeciwko powstaniu homopomnika wymienia się m.in. liczbę ofiar, chęć klasyfikowania ludzi⁴⁵, którą miałby on symbolizować, a nawet homoseksualność w kręgach SA i zwolenników nazizmu:

Czy ten pomnik upamiętni też pederastów poległych w obronie nazizmu i wielkich orędowników nazizmu? [...] Prawdą jest, że wielu homoseksualistów cierpiało prześladowania w hitlerowskich Niemczech i na terenach przez Niemcy okupowanych. W samym tylko KL Auschwitz więziono ich... 48, spośród których zginęło... 12 (słownie: dwunastu). Jednak byłbym wdzięczny, gdyby pan Biedroń łaskawie porównał sobie, ilu naziści zamordowali normalnych w KL Auschwitz?⁴⁶

Zacytowana powyżej wypowiedź stanowi przykład dyskursu kryminalizująco-patologizującego, wzmocnionego generalizującym i nieetycznym gestem utożsamienia nieheteronormatywnych zwolenników nazizmu z nieheteronormatywnymi ofiarami tego systemu⁴⁷. W pozostałych fragmentach komentarza wykorzystany zostaje również zabieg podwójnej stygmatyzacji (HIV/AIDS jako przyczyna śmierci dwóch homoseksualnych neonazistów); jego końcowa część wpisuje się w porządek rywalizacji cierpienia

⁴⁴ *Pomnik pomordowanych gejoów*, „Forum Gazeta.pl”, 12 I 2007, [online] https://forum.gazeta.pl/forum/w,28,55387499,55387499,Pomnik_pomordowanych_gejow_.html, 5 XII 2022. Pisownia oryginalna. Wpis ab_extra to prześmiewcze nawiązanie do poznańskiego Marszu Równości.

⁴⁵ Tego rodzaju argument to populistyczny rewers dyskusji wokół etycznych aspektów upamiętniania konkretnych grup ofiar. Por. A. Oettler, *The Berlin Memorial...*, s. 335.

⁴⁶ *Pomnik pomordowanych gejoów...*

⁴⁷ Najwymowniejszy przykład tego rodzaju retoryki stanowi publikacja Scotta Lively'ego i Kevina Abramsa *Różowa swastyka. Homoseksualizm w partii nazistowskiej*, wydana po angielsku w 1995 roku i przełożona na język polski w roku 2017. Por. S. Lively, K. Abrams, *Różowa swastyka. Homoseksualizm w partii nazistowskiej*, przeł. K. Gawlik, Wrocław 2017.

(rzekomo niska liczba ofiar⁴⁸ argumentem przeciw komemoracji). Również pozostałe wpisy przedstawiają – charakterystyczne dla strategii mnemonicznych wojowników i wojowniczek – alternatywne propozycje upamiętnień, ignorują różnice między sytuacją grup mniejszościowych i większościowych, wulgaryzują samą koncepcję pomnika. Głosów tych nie sposób uznać za konstruktywny wkład w debatę o homoupamiętnieniach. Interpretuję je jako symptomy zjawiska, którego istotę przybliżę w kolejnej części artykułu.

POSTPAMIĘĆ I LOGIKA RYWALIZACJI

Zaproponowaną w *Pokoleniu postpamięci* wykładnię tytułowego pojęcia⁴⁹ Marianne Hirsch poprzedziła szeregiem pytań: *Jak dziś postrzegamy i upamiętniamy to, co Susan Sontag tak adekwatnie określiła mianem „ból innych”? Co jesteśmy winni ofiarom? Jak przekazywać ich historie, nie tylko nie zawłaszczając ich i nie skupiając niepotrzebnie uwagi na sobie, lecz także nie pozwalając im, by zastąpiły nasze własne?*⁵⁰

W przypadku (po)wojennych traum osób nieheteronormatywnych dylematy te ulegają rozmnożeniu: jak – będąc przedstawicielem drugiego lub trzeciego pokolenia – radzić sobie z pamięcią nieobecną⁵¹ (niedobór świadectw, tabu społeczno-kulturowe, instytucjonalna homofobia)? Właściwy procesualnemu charakterowi postpamięci transfer traumatycznej wiedzy⁵² zostaje zaburzony przez cały szereg czynników; w efekcie zmianie ulega jego struktura i specyfika. Homoseksualna postpamięć – obejmująca *dalszych, adaptowalnych świadków*⁵³ niespokrewnionych z ocalałymi⁵⁴, *powraca w postaci inwestycji wyobrażeń, różnego rodzaju projekcji czy twórczości artystycznej*⁵⁵.

⁴⁸ Szacuje się, że w latach 30. i 40. XX w. w więzieniach i obozach koncentracyjnych znalazło się 5-15 tys. mężczyzn; większość z nich najprawdopodobniej nie przeżyła wojny. Zob. C. Schoppmann, *Czas maskowania. O sytuacji lesbijek w narodowym socjalizmie*, przeł. J. Ostrowska, „Teksty Drugie” 2008, nr 5, s. 165. W okresie 1946-1969 – gdy penalizujący relacje homoseksualne zapis prawny wciąż obowiązywał – na terenie RFN skazano około 50 tys. mężczyzn. Paragraf 175 ostatecznie zniknął z niemieckiego kodeksu karnego dopiero na początku lat 90. XX w. Zob. J. Ostrowska, *Postowie*, [w:] H. Heger, *Mężczyźni z różowym trójkątem*, wyd. II, przeł. A. Rosenau, Warszawa 2022, s. 144-161.

⁴⁹ *Postpamięć to relacja łącząca pokolenie biorące udział w doświadczaniu kulturowej lub kolektywnej traumy z kolejnym, które „pamięta” je wyłącznie dzięki opowieściom, obrazom i zachowaniom, wśród których dorastali*. M. Hirsch, *Pokolenie postpamięci*, przeł. M. Borowski, M. Sugiera, „Didaskalia” 2011, nr 105, s. 29.

⁵⁰ *Tamże*, s. 28.

⁵¹ *Tamże*.

⁵² *Tamże*, s. 29.

⁵³ *Tamże*.

⁵⁴ Na temat tego pojęcia zob. W.J. Newsome, *‘Liberation Was Only For Others’: Breaking the Silence in Germany Surrounding the Nazi Persecution of Homosexuals*, „The Holocaust in History and Memory” 2014, vol. 7, s. 54.

⁵⁵ M. Hirsch, *Pokolenie postpamięci...*, s. 29.

Choć tradycyjnie rozumiana postpamięć *nie określa tożsamości, lecz stanowi pokoleniową strukturę transferu*⁵⁶, w interesującym mnie przypadku kwestii tych nie sposób traktować rozłącznie. Z uwagi na mnogość różnego rodzaju pamięciowych braków (świadectw, więzów krwi, reprezentacji) ich uzupełnienie staje się zadaniem kolejnych pokoleń. Homoseksualna postpamięć wyróżnia się swego rodzaju „wtórną wytwarzalnością”; jest pochodną świadomych działań na rzecz jej zaistnienia, a nie biernego (bezwiednego) jej przejmowania w okresie dzieciństwa.

Dyskusję wokół warszawskiego homopomnika zdominowały narracje właściwe wojowniczości, „rywalizującemu” rozumieniu (post)pamięci – jako *walki o sumie zerowej toczącej się o niewystarczające zasoby*⁵⁷, lub jako *walki o uznanie, w której mogą być tylko zwycięzcy i przegrani*⁵⁸. Przeciwnieństwo tego ujęcia stanowi zaproponowany przez Michaela Rothberga model (post)pamięci⁵⁹ wielokierunkowej i pluralistycznej – będącej *przedmiotem nieustannych negocjacji, odesłań i zapożyczeń*⁶⁰ – *produktywnej, a nie prywatywnej*⁶¹.

W rywalizującym myśleniu o (post)pamięci niebagatelne znaczenie ma sfera publiczna – konkretny obszar (plac Trzech Krzyży), na którym zaistnieć może określona forma upamiętnienia (homopomnik), oraz metaforyczna przestrzeń starć i konfliktów społecznych (forum Gazety.pl). Traktowanie placu, miasta, kraju jako ograniczonego dobra⁶² charakteryzuje, jak pisze Rothberg, *uprzednio umocowane* [w sferze publicznej – przyp. A.K.] *grupy*⁶³, które – w obliczu domniemanego zagrożenia – zamiast otworzyć się na możliwość rozszerzenia pamięciowej wspólnoty, *angażują się w walkę na śmierć i życie*⁶⁴. Specyfika homoseksualnej postpamięci sprawia, że traumatyczne treści transferowane są właśnie tam, gdzie *do głosu dochodzą pamięci zbiorowe*⁶⁵, cieszące się legitymizacją większości.

Większość internetowych postulatów pojawia się po to, by zdyskredytować krytykowaną koncepcję, podważyć jej zasadność i znaczenie dla konkretnej grupy społecznej (aktywiści i aktywistki LGBTQ+, „potomkowie” ofiar). Logika rywalizacji naznacza myślenie o (post)pamięci oraz o cierpieniu poszczególnych grup – w obu przypadkach na niekorzyść queerowej wspólnoty, która zamiast doczekać się godnego upamiętnienia,

⁵⁶ Tamże, s. 31.

⁵⁷ M. Rothberg, *Pamięć wielokierunkowa. Pamiętanie Zagłady w epoce dekolonizacji*, przeł. K. Bojarska, Warszawa 2015, s. 15.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Zapisem nawiasowym posługuję się w celu zasygnalizowania dokonywanego przeze mnie przeformułowania – w swojej refleksji Rothberg posługiwał się kategorią pamięci, mnie zaś zajmuje przede wszystkim kwestia postpamięci.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Tamże.

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże, s. 19.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ Tamże.

podlega wtórnej wiktyimizacji. Pojęcia pamięci rywalizującej i homoseksualnej postpamięci spotykają się więc, tworząc zjawisko, które określam mianem polskiej postpamięci rywalizującej. Odnosi się ono do postrzegania jakichkolwiek form nienormatywnej (post)pamięci⁶⁶ jako zagrażających ukonstytuowanemu i nienaruszalnemu porządkowi tożsamościowemu (dominanta heteroseksualno-martyrologiczno-heroiczna). Formuła ta opisuje sytuację, w której przedstawiciele kolejnych pokoleń osób LGBTQ+, pragnący zaakcentować w sferze publicznej traumy swoich „przodków” – a zatem dać wyraz homoseksualnej postpamięci – napotykają opór. Ich postulaty zostają wpisane w porządek mnemonicznej rywalizacji. Zewnętrzne formatowanie uniemożliwia postulowaną przez Rothberga wielokierunkowość, narzucając myślenie w kategoriach konkurencyjności i ekskluzji. Istotną rolę odgrywa tu – dominująca w homofobicznych dyskursach – retoryka homoseksualnego zagrożenia. Konsekwencją postrzegania i przedstawiania homoseksualności jako zjawiska całkowicie obcego polskiemu modelowi życia, tradycji i kulturze jest niedopuszczanie do zaistnienia jakichkolwiek jej przejawów w przestrzeni publicznej i świadomości zbiorowej oraz odmowa uhonorowania homoseksualnych ofiar (także polskich).

ZAKOŃCZENIE

Queerowe pomniki mogą służyć *wyrażaniu żalu, celebrowaniu, prowokowaniu i informowaniu*⁶⁷. Podczas gdy w krajach zachodnich są już one kontemplowane, konstruktywnie krytykowane i kontestowane, w Polsce wciąż brak tego typu upamiętnień. Wyda się to wypadkową szeregu zaniedbań neoliberalnych rządów koalicji PO-PSL oraz homofobicznej retoryki – intensyfikowanej w okresach przedwyborczych⁶⁸ – partii rządzącej, sprzyjających jej mediów i Kościoła katolickiego.

Pytana o swoją wizję przyszłości, Marianne Hirsch stawia na *nowe media i nowe strategie komemoracji, których idee zrodzą się dzięki nowopowstałym muzeom i pomnikom*⁶⁹. Liczba dostępnych w języku polskim projektów postpamięciowych poświęconych nieheteronormatywnym ofiarom nazizmu pozostaje stosunkowo niewielka – kilka publikacji książkowych⁷⁰

⁶⁶ Jak sugeruje przedrostek post-, interesująca mnie forma pamięci nie dotyczy bezpośrednio pierwszego pokolenia ofiar czy ocalałych; odnosi się do przedstawicieli drugiej i trzeciej generacji, którzy czują z nimi silną tożsamościową więź i świadomie przejmują chociażby część traum, którymi nie zostali bezpośrednio „obciążeni” w dzieciństwie.

⁶⁷ M. Zebracki, R. Leitner, *Queer Monuments: Visibility, (Counter)actions, Legacy*, „Journal of Homosexuality” 2022, vol. 69, no. 8, s. 1364.

⁶⁸ Dowodzą tego przykłady z kampanii prezydenckiej prowadzonej w roku 2020 oraz rozpoczętej już kampanii przed tegorocznymi wyborami parlamentarnymi.

⁶⁹ *An Interview with Marianne Hirsch*, „Columbia University Press”, [online] <https://cup.columbia.edu/author-interviews/hirsch-generation-postmemory>, 20 XII 2022.

⁷⁰ L. van Dijk, *Cholernie mocna miłość. Prawdziwa historia Stefana K. i Williego G.*, przeł. A. Chmielecka, F. Fierek, Kraków 2017; H. Heger, *Mężczyźni...*; J. Ostrowska, *Oni. Homoseksualiści w latach II wojny światowej*, Warszawa 2021; *Auschwitz...*; A. Zinn, *Różowy trójkąt. Los homoseksualisty w Trzeciej Rzeszy*, przeł. E. Ziegler-Brodnicka, Warszawa 2022.

i filmów⁷¹, dwa spektakle teatralne⁷², jedna wystawa czasowa⁷³. Zmiana wrażliwości społecznej, świadomości historycznej i stosunku do pamięci zbiorowej (z wojowniczego, niedopuszczającego jakichkolwiek negocjacji, na pluralistyczny, otwarty na konsensus) jest konieczna do wznowienia debaty – merytorycznej, inkluzyjnej, uwzględniającej wady i zalety pierwotnego projektu – nad pierwszym queerowym monumentem. Fakt, iż pomnik upamiętniający nieheteronormatywne ofiary wciąż w Polsce nie powstał, nie oznacza – wbrew wersji wydarzeń forsowanej przez niektóre środowiska – że takich ofiar nie było.

BIBLIOGRAFIA

- Auschwitz. Pamięć o nieheteronormatywnych ofiarach obozu*, red. L. van Dijk, J. Ostrowska, J. Talewicz-Kwiatkowska, przeł. A. Chmielecka, F. Fierek, Warszawa 2021.
- Bernhard M., Kubik J., *Twenty Years after Communism: The Politics of Memory and Commemoration*, New York 2014.
- Bucholc M., *Law*, [w:] *The Routledge Handbook of Memory Activism*, red. Y. Gutman, J. Wüstenberg [et al.], London–New York 2023.
- Ćwiek-Rogalska K., *Jak badać pomniki ku czci poległych i zaginionych w I wojnie światowej na „Ziemiach Odzyskanych”?*, [w:] *Cmentarze wojenne I wojny światowej po stuleciu: stan badań i ochrony*, red. M. Karczewska, Białystok 2018.
- Ćwiek-Rogalska K., *Strategie postępowania z dziedzictwem niemieckim na Pomorzu Środkowym na przykładzie adaptacji pomników ku czci poległych w I wojnie światowej*, [w:] *„Ziemia Odzyskana”. W poszukiwaniu nowych narracji*, red. E. Kledzik, M. Michalski, M. Praczyk, Poznań 2018.
- van Dijk L., *Cholernie mocna miłość. Prawdziwa historia Stefana K. i Williego G.*, przeł. A. Chmielecka, F. Fierek, Kraków 2017.
- Dunn T.R., *Whence the Lesbian in Queer Monumentality? Intersections of Gender and Sexuality in Public Memory*, „Southern Communication Journal” 2017, vol. 82, no. 4.
- Gębczyńska-Janowicz A., Awtuch A., *Architektura pomników poświęconych ofiarom ataków terrorystycznych jako kontynuacja realizacji komemoratywnych kształtowanych w postpamięci*, „Politeja” 2020, vol. 17, nr 2, s. 273-286.
- Giergiel S., *Rywalizacja o pamięć. Spór wokół upamiętnienia niemieckich ofiar w serbskim Vršacu*, „Teksty Drugie” 2021, nr 5.
- Hirsch M., *Pokolenie postpamięci*, przeł. M. Borowski, M. Sugiera, „Didaskalia” 2011, nr 105.
- Hoffmann-Curtious K., Nurmi-Schomers S., *Memorials for the Dachau Concentration Camp*, „Oxford Art Journal” 1998, vol. 21, no. 2.

⁷¹ *Piętno*, reż. S. Mathias, Wielka Brytania, Japonia 1997; *Paragraf 175*, reż. R. Epstein, J. Friedman, USA, Wielka Brytania, Niemcy 2000; *Dear Freddy*, reż. R. Gat, Izrael 2021.

⁷² *Bent*, reż. N. Ringler (2015); *Cholernie mocna miłość*, reż. A. Jakubczak (2020).

⁷³ P. Chruścielski, *Przemilczana kategoria...*

- HomoWarszawa. Przewodnik kulturalno-historyczny*, red. Y. Kostrzewa, K. Tomasiak, K. Zabłocki, M. Pietras, M. Teodorczyk, M. Minalto, W. Szot, Warszawa 2009.
- An Interview with Marianne Hirsch*, „Columbia University Press”, [online] <https://cup.columbia.edu/author-interviews/hirsch-generation-postmemory>.
- Kończal K., *The Invention of the „Cursed Soldiers” and Its Opponents: Post-war Partisan Struggle in Contemporary Poland*, „East European Politics and Societies: and Cultures” 2020, vol. 34, no. 1.
- Kumala A., *Duma, wstyd, profanacja. Postpamięciowy wymiar filmów Piętno i Paragraf 175*, „Politeja” 2021, vol. 18, nr 1.
- Kumala A., *Pamięć manipulowana. Prawicowe narracje medialne o homoseksualnych więźniach obozów koncentracyjnych*, „Dziennikarstwo i Media” 2020, nr 14.
- Lively S., Abrams K., *Różowa swastyka. Homoseksualizm w partii nazistowskiej*, przeł. K. Gawlik, Wrocław 2017.
- Marcuse H., *Holocaust Memorials: The Emergence of a Genre*, „The American Historical Review” 2010, vol. 115, no. 1.
- Milton S., *In Fitting Memory: The Art and Politics of Holocaust Memorials*, Detroit 1991.
- Mnemonic Solidarity. Global Interventions*, red. J.-H. Lim, E. Rosenhaft, London 2021.
- Mullins P.R., *Postmemory, Monuments, and Revolting Heritage*, [w:] P.R. Mullins, *Revolting Things: An Archaeology of Shameful Histories and Repulsive Realities*, Florida 2020, s. 23-53.
- Newsome J.W., *‘Liberation Was Only for Others’: Breaking the Silence in Germany Surrounding the Nazi Persecution of Homosexuals*, „The Holocaust in History and Memory” 2014, vol. 7.
- Niziołek G., *Przyczynek do badania historii homoseksualności*, „Teksty Drugie” 2016, nr 6.
- Oettler A., *The Berlin Memorial to the Homosexuals Persecuted under the National Socialist Regime: Ambivalent Responses to Homosexual Visibility*, „Memory Studies” 2021, vol. 14, no. 2.
- Orangias J., Simms J., French S., *The Cultural Functions and Social Potential of Queer Monuments: A Preliminary Inventory and Analysis*, „Journal of Homosexuality” 2018, vol. 65, no. 6.
- Ostrowska J., *Posłowie*, [w:] H. Heger, *Mężczyźni z różowym trójkątem*, wyd. II, przeł. A. Rose-nau, Warszawa 2022.
- Oświadczenie Lambdy w sprawie „Różowego Trójkąta”*, „Queer.pl”, 23 I 2007, [online] <https://queer.pl/article/190353/oswiadczenie-lambdy-w-sprawie-rozowego-trojkat>.
- Pomnik homoseksualnych ofiar w Warszawie*, „Nasze Miasto”, 14 I 2007, [online] <https://nasze-miasto.pl/pomnik-homoseksualnych-ofiar-w-warszawie/ar/c1-4417882>.
- Powstanie pomnik gejów – ofiar Auschwitz?*, „Majdanek.com”, 13 VI 2007, [online] <http://www.majdanek.com.pl/czytelnia/pomnik%20gejow.html>.
- Radoniec L., *„Nasze” i „odziedziczone” muzea – PiS i Fidesz jako mnemoniczni wojownicy*, „Teksty Drugie” 2020, nr 4.
- Rothberg M., *Pamięć wielokierunkowa. Pamiętanie Zagłady w epoce dekolonizacji*, przeł. K. Bojarska, Warszawa 2015.
- The Routledge Handbook of Memory Activism*, red. Y. Gutman, J. Wüstenberg [et al.], London–New York 2023.
- Różowy trójkąt w centrum Warszawy*, „Queer.pl”, 13 I 2007, [online] <https://queer.pl/news/190344/rozowy-trojkat-w-centrum-warszawy>.

- Saryusz-Wolska M., Wawrzyniak J., Wóycicka Z., *New Constellations of Mnemonic Wars: An Introduction*, „Memory Studies” 2022, vol. 15, no. 6.
- Schoppmann C., *Czas maskowania. O sytuacji lesbijek w narodowym socjalizmie*, przeł. J. Ostrowska, „Teksty Drugie” 2008, vol. 113, nr 5.
- Szymon Niemiec skarży się „Rzepie”, „Queer.pl”, 25 I 2007, [online] <https://queer.pl/news/190356/szymon-niemiec-skrazy-sie-rzepie>.
- Świetlik M., *Miasta z różowym trójkątem. Kilka uwag o pomnikach homoseksualnych ofiar naziistowskich prześladowań*, [w:] *Identyfikacje Zagłady*, red. M. Gromala, S. Papier, M. Świetlik, Kraków 2017.
- Wolff-Powęska A., *Polacy-Niemcy: sąsiedzi pod specjalnym nadzorem*, Poznań 2018.
- Wóycicka Z., *Przerwana żałoba. Polskie spory wokół pamięci nazistowskich obozów koncentracyjnych i zagłady 1944-1950*, Warszawa 2009.
- Young J.E., *The Art of Memory: Holocaust Memorials in History*, New York 1994.
- Young J.E., *The Texture of Meaning: Holocaust Memorials and Meaning*, Yale 1993.
- Zebracki M., Janssens F., Vanderbeck Robert M., *Gay Monuments in Queer Times: Amsterdam's Homomonument and the Politics of Inclusive Social Practice*, „Sexualities” 2023, vol. 26, no. 3.
- Zebracki M., Leitner R., *Queer Monuments: Visibility, (Counter)actions, Legacy*. „Journal of Homosexuality” 2022, vol. 69, no. 8.
- Zinn A., *Różowy trójkąt. Los homoseksualisty w Trzeciej Rzeszy*, przeł. E. Ziegler-Brodnicka, Warszawa 2022.

Aleksandra KUMALA – kulturoznawczyni, doktorantka SDNH UJ. Współredaktorka tomu „In(ter)wencje. Analizy kulturoznawcze” (2019). Zajmuje się (nie)pamięcią wojny i Zagłady, a zwłaszcza reprezentacjami nieheteronormatywności w obozach koncentracyjnych – ze szczególnym uwzględnieniem perspektywy byłych polskich więźniów politycznych.